

**Data referendum:** 18 lutego 1996 r.

**Data zarządzenia referendum:** 29 listopada 1995 r. (zarządzenie Prezydenta RP) i 21 grudnia 1995 r. (uchwała Sejmu RP)

**Liczba obwodów głosowania:** 24 459

**Liczba uprawnionych do głosowania:** 28 009 715

**Frekwencja (liczba oddanych kart ważnych):** referendum prezydenckie – 9 076 004 (32,4%);  
referendum sejmowe – 9 085 145 (32,4%)

## TŁO POLITYCZNO-SPOŁECZNE

Referenda tzw. uwłaszczeniowe były pierwszymi, jakie odbyły się w Polsce po 1989 r. Zostały poprzedzone wzmożonymi pracami nad wprowadzeniem do polskiego prawa konstytucyjnego instytucji referendum. Projekty poszczególnych środowisk politycznych różniły się co do liczby podpisów pod wnioskiem o zarządzenie referendum (proponowano 100 tys., 150 tys., 500 tys. podpisów obywateli) oraz wyborem instytucji mającej prawo do jego zarządzenia (Sejm, Senat, Prezydent, Zgromadzenie narodowe, Rada Ministrów).

Ustawa o referendum została ostatecznie przyjęta 29 czerwca 1995 r. Inicjatywa ustawodawcza w sprawie referendum należała do Sejmu, Senatowi, Rządowi, Prezydentowi oraz grupie obywateli (500 tys. osób). Referendum mogło być zarządzone przez sejm (bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów) lub prezydenta RP za zgodą senatu (wyrażoną również bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów). Wniosek o zarządzenie referendum powinien określać propozycje pytań lub wariantów rozwiązań oraz terminy jego przeprowadzenia. Ostateczną treść pytań lub wariantów ustalał sejm w uchwale o przeprowadzeniu referendum. Było ono ważne, jeśli wzięła w nim udział połowa uprawnionych do głosowania. Na podstawie powyższych przepisów zostało przygotowane tzw. referendum uwłaszczeniowe w 1996 r.

Idea powszechnego uwłaszczenia pochodziła od środowisk związanych z NSZZ „Solidarność”. Była propozycją sposobu realizacji jednego z elementów transformacji gospodarczej. Według jej założeń, beneficjentami

prywatyzacji mieli być również obywatele Rzeczypospolitej Polskiej. Postulat ten był jednym z haseł kampanii wyborczej Lecha Wałęsy w 1990 r. („sto milionów dla każdego”). Prezydent do pomysłu tego powrócił jednak dopiero pod koniec swojej kadencji, ponownie czyniąc z hasła uwłaszczenia element walki politycznej przed zbliżającą się kampanią prezydencką. Renesans tego pomysłu był także w owym czasie na rękę NSZZ „Solidarność”, która hasłem powszechnej prywatyzacji pragnęła wrócić na scenę polityczną. Pierwszy projekt referendum uwłaszczeniowego prezydent Lech Wałęsa złożył w październiku 1995 r., a drugi 3 listopada tegoż roku. Pierwszy został przez Senat RP odrzucony, a drugi ku zaskoczeniu wielu obserwatorów przyjęty. Zawierał on jedno pytanie „Czy jesteś za przeprowadzeniem powszechnego uwłaszczenia obywateli?”.

W tej sytuacji 26 posłów złożyło 24 listopada projekt uchwały o rozszerzeniu prezydenckiego referendum o kilka dalszych kwestii. 21 grudnia 1995 r. wolą koalicji SLD-PSL, wzmocnionej głosem UW, Sejm podjął uchwałę w sprawie referendum „o niektórych kierunkach wykorzystania majątku państwowego”.

Zawierała ona następujące pytania:

- Czy jesteś za tym, aby zobowiązania wobec emerytów i rencistów oraz pracowników sfery budżetowej wynikające z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego były zaspokojone z prywatyzowanego majątku? (czyli przeznaczenie prywatyzowanego majątku na zaspokojenie roszczeń emerytów, rencistów i pracowników sfery budżetowej)
- Czy jesteś za tym, aby część prywatyzowanego majątku państwowego zasiliła powszechne fundusze emerytalne?

- Czy jesteś za tym, aby zwiększyć wartość świadectw udziałowych narodowych funduszy inwestycyjnych przez objęcie tym programem dalszych przedsiębiorstw? (czyli rozszerzenie programu NFI).
- Czy jesteś za uwzględnieniem w programie uwłaszczeniowym bonów prywatyzacyjnych? (czyli wprowadzenie bonów prywatyzacyjnych) – pytanie zaproponowane przez Unię Wolności.

Z prawnego punktu widzenia 18 lutego 1996 r. zarządzono więc dwa odrębne referenda, które łączyło to, że miały się odbyć w tym samym dniu i dotyczyły pokrewnych kwestii. Prawnicy od początku zwracali uwagę na to, że wzbudzają one liczne niejasności, sposób sformułowania pytań pozostawia wiele do życzenia, a udzielone odpowiedzi mogą być różnie interpretowane. W efekcie Polacy głosowali nad skomplikowanymi sprawami ekonomiczno-społecznymi przemian, które nie bardzo nadawały się do rozstrzygnięcia w proponowanym trybie.

## KAMPANIA WYBORCZA

Kampania poprzedzająca referendum uwłaszczeniowe uwidoczniła istotne różnice pomiędzy środowiskami politycznymi dotyczące kierunków i zakresu powszechnego uwłaszczenia. Unia Wolności i prezydent Kwaśniewski zachęcali do głosowania „5 x tak”. Ugrupowania prawicowe, na czele z NSZZ „Solidarność”, ROP, ZChN i KPN, nawoływały do czterech odpowiedzi twierdzących oraz sprzeciwu wobec propozycji zawartej w pytaniu nr 4 (trzecim zaproponowanym przez koalicję rządzącą), dotyczącej rozszerzenia programu narodowego funduszu inwestycyjnego (NFI). Ten pogląd wspierał także Kościół katolicki. Kwestia referendum podzieliła również rządzącą koalicję. SLD nie zajął jednolitego stanowiska, a jego członek – OPZZ – wezwał do zaniechania udziału w głosowaniu. PSL przyjęło natomiast stanowisko podobne do partii prawicowych, wzywając swych zwolenników, by głosowali „nie” w przypadku pytania nr 4. Generalnie jednak rząd, a za nim koalicja SLD-PSL, odnosili się do referendum z wyraźną rezerwą. Jej źródłem był fakt, że cały pomysł był inicjatywą środowisk prawicowych skupionych wokół NSZZ „Solidarność”. Przedstawiciele rządu nie wzywali jednak do głosowania na „nie”, lecz raczej bagatelizowali sprawę, zachęcając tym samym swych zwolenników

Tabela 1. Wyniki głosowania w referendum 18 lutego 1996 r.

Numer pytania	Pytanie	Tak		Nie		Ogółem	
		liczba głosów	%	liczba głosów	%	liczba głosów	%
1	Czy jesteś za przeprowadzeniem powszechnego uwłaszczenia obywateli?	8 580 129	94,5	343 197	5,5	8 923 326	100,0
2	Czy jesteś za tym, aby zobowiązania wobec emerytów i rencistów oraz pracowników sfery budżetowej, wynikające z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, były zaspokojone z prywatyzowanego majątku państwowego?	8 439 458	92,8	437 466	7,2	8 876 924	100,0
3	Czy jesteś za tym, aby część prywatyzowanego majątku państwowego zasiliała powszechne fundusze emerytalne?	8 512 931	93,7	355 363	6,3	8 868 294	100,0
4	Czy jesteś za tym, aby zwiększyć wartość świadectw udziałowych Narodowych Funduszy Inwestycyjnych przez objęcie tym programem dalszych przedsiębiorstw?	1 985 567	27,5	6 588 559	72,5	8 574 126	100,0
5	Czy jesteś za uwzględnieniem w programie uwłaszczeniowym bonów prywatyzacyjnych?	8 022 353	88,3	762 905	11,7	8 785 258	100,0

Tabela 2. Poparcie dla poszczególnych pytań referendum według obszarów historycznych (%)

Udział i odpowiedzi	Zabór rosyjski*		Zabór austriacki		Zabór pruski		Ziemie Zach. i Płn.**	
	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś	miasto	wieś
Frekwencja	32,6	25,6	46,0	48,4	33,9	27,6	32,3	25,4
„Tak” na pytanie 1	96,6	95,2	97,2	96,8	96,4	93,9	96,5	94,8
„Tak” na pytanie 2	95,2	94,4	96,2	96,7	95,1	93,1	95,1	93,8
„Tak” na pytanie 3	96,2	95,2	97,0	97,0	96,2	94,4	96,1	94,6
„Tak” na pytanie 4	22,3	24,3	17,8	15,7	23,7	30,3	24,6	31,4
„Tak” na pytanie 5	91,3	90,7	93,7	94,3	90,7	88,1	91,2	89,0

\* bez białoruskiego (prawosławnego) obszaru etnicznego (w przybliżeniu powiat hajnowski);

\*\* bez Śląska Opolskiego (w przybliżeniu wschodnia część obecnego województwa opolskiego).

do pozostania w domu w dniu głosowania. Brak klarowności stawianych w referendum pytań oraz ich skomplikowana forma utrudniała dyskusje w trakcie kampanii, nie sprzyjała mobilizacji politycznej, a przez to również nie zachęcała do udziału w głosowaniu. Tymczasem kwestia frekwencji wyborczej miała podstawowe znaczenie, gdyż by referenda było wiążące, wymagana była frekwencja powyżej 50%.

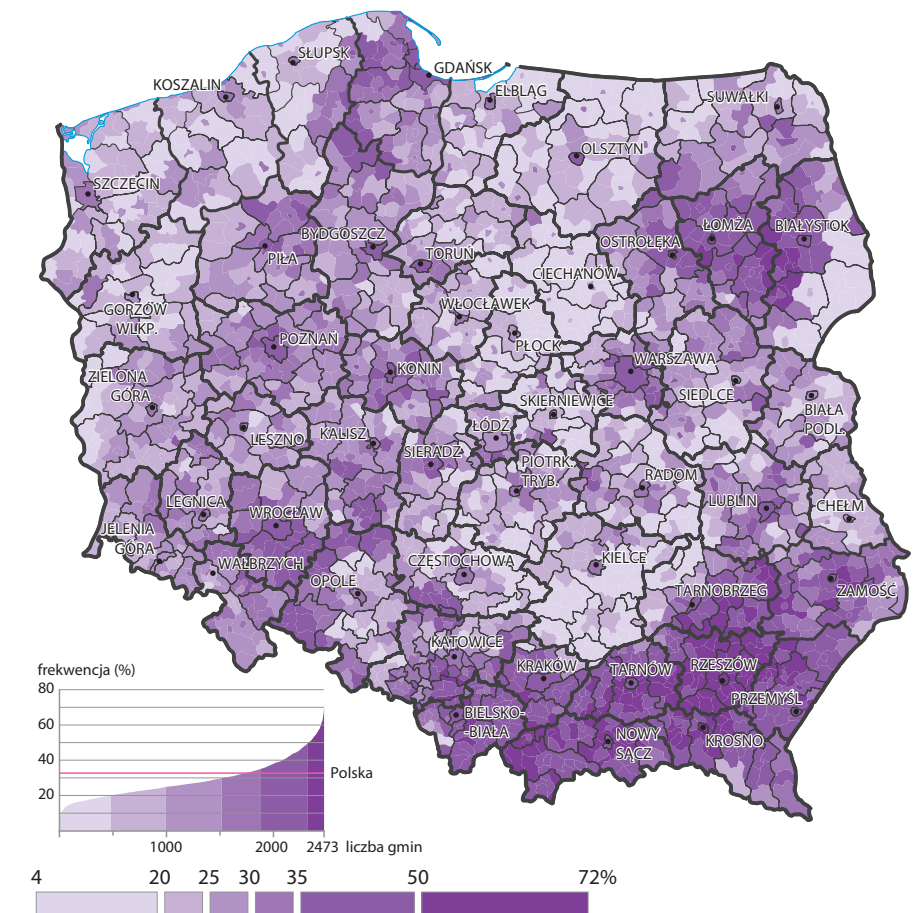
## WYNIKI GŁOSOWANIA

Według oficjalnych wyników PKW w referendum pierwszym (pytanie 1) zagłosowało 32,4%, w referendum drugim (pytania 2, 3, 4, 5) – 32,4% uprawnionych do głosowania. Frekwencja wyborcza była wyraźnie

wyższa w miastach (34,9%) niż na wsi (28,5%), oraz silnie zróżnicowana regionalnie (Mapa 1). Obszarami najwyższego uczestnictwa były tereny dawnego zaboru austriackiego oraz Zamojszczyzna, Podlasie i Górny Śląsk. W wielu gminach tego obszaru frekwencja przekroczyła 50%. Najwyższą – 72,0% – zanotowano w Rakszawie, nieopodal Rzeszowa. Pod tym względem wyróżniał się cały region podkarpacki. Dość wysoką frekwencję, przekraczającą wynik ogólnopolski, zanotowano również na Kaszubach, we wschodniej części Dolnego Śląska oraz w dużych miastach i ich najbliższym otoczeniu. Najmniej uprawnionych wzięło udział w głosowaniu w wiejskich gminach dawnego zaboru rosyjskiego (szczególnie północno-zachodnie Mazowsze, ziemia kielecka, wschodnie Podlasie) i Ziemi Zachodnich i Północnych (szczególnie północne Mazury i Pomorze Zachodnie). Najniższy poziom uczestnictwa zanotowano w gminach prawosławno-białoruskich wschodniego Podlasia, z rekordem

Mapa 1. Frekwencja w referendum 1996

1:6 000 000



4,5% w gminie Orla. Niska frekwencja była charakterystyczna także dla innych gmin z wysokim udziałem mniejszości etnicznych i wyznaniowych (ewangelicy na Śląsku Cieszyńskim, Litwini na Suwalszczyźnie, Ukraińcy na Warmii i Mazurach).

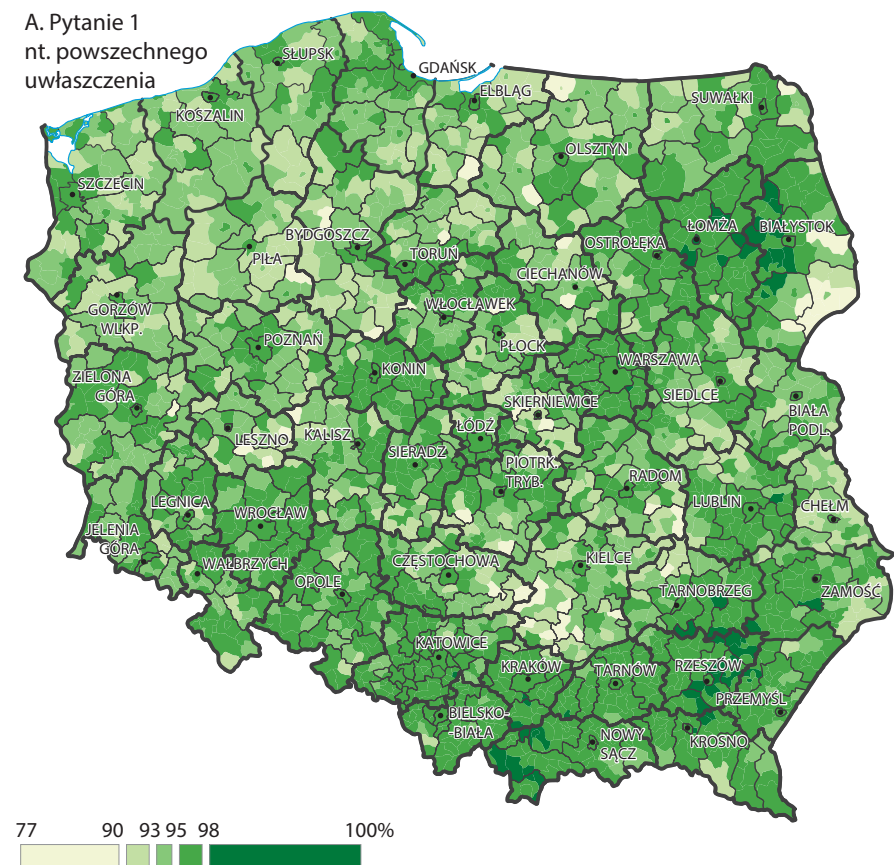
Z uwagi na niską frekwencję wyborczą wyniki referendum nie były wiążące, dało się jednak zauważyć dość dużą jednogomyślność tych, którzy wzięli udział w głosowaniu. Wśród głosów ważnie oddanych na pierwsze pytanie pozytywnej odpowiedzi udzieliło 94,5%, na drugie 92,9%, na trzecie 93,7%, na czwarte 27,5%, a na piąte – 88,3% głosujących (Tab. 1). Głos nieważny na pierwsze pytanie oddało 1,7% uczestników referendum, na drugie 0,7%, na trzecie 0,8%, na czwarte 1,8% i na piąte 1,1% osób.

Powyższe wyniki były silnie zróżnicowane pod względem przestrzennym, także w ujęciu regionów historycznych (Tab. 2). W przypadku pytania pierwszego szczególnie entuzjastycznie na rzecz powszechnego uwłaszczenia wypowiedzieli się mieszkańcy dawnej Galicji, pogranicza Mazowsza i Podlasia oraz dużych ośrodków miejskich (Mapa 2, 3). W dwóch podlaskich gminach – Wyszki i Zawady – poparcie przekroczyło 99%. Szczególnie niskie poparcie, w 50 gminach poniżej 90%, zanotowano

Mapa 2. Rozkład odpowiedzi „tak” na pytanie pierwsze w referendum 1996

1:6 000 000

A. Pytanie 1  
nt. powszechnego  
uwłaszczenia

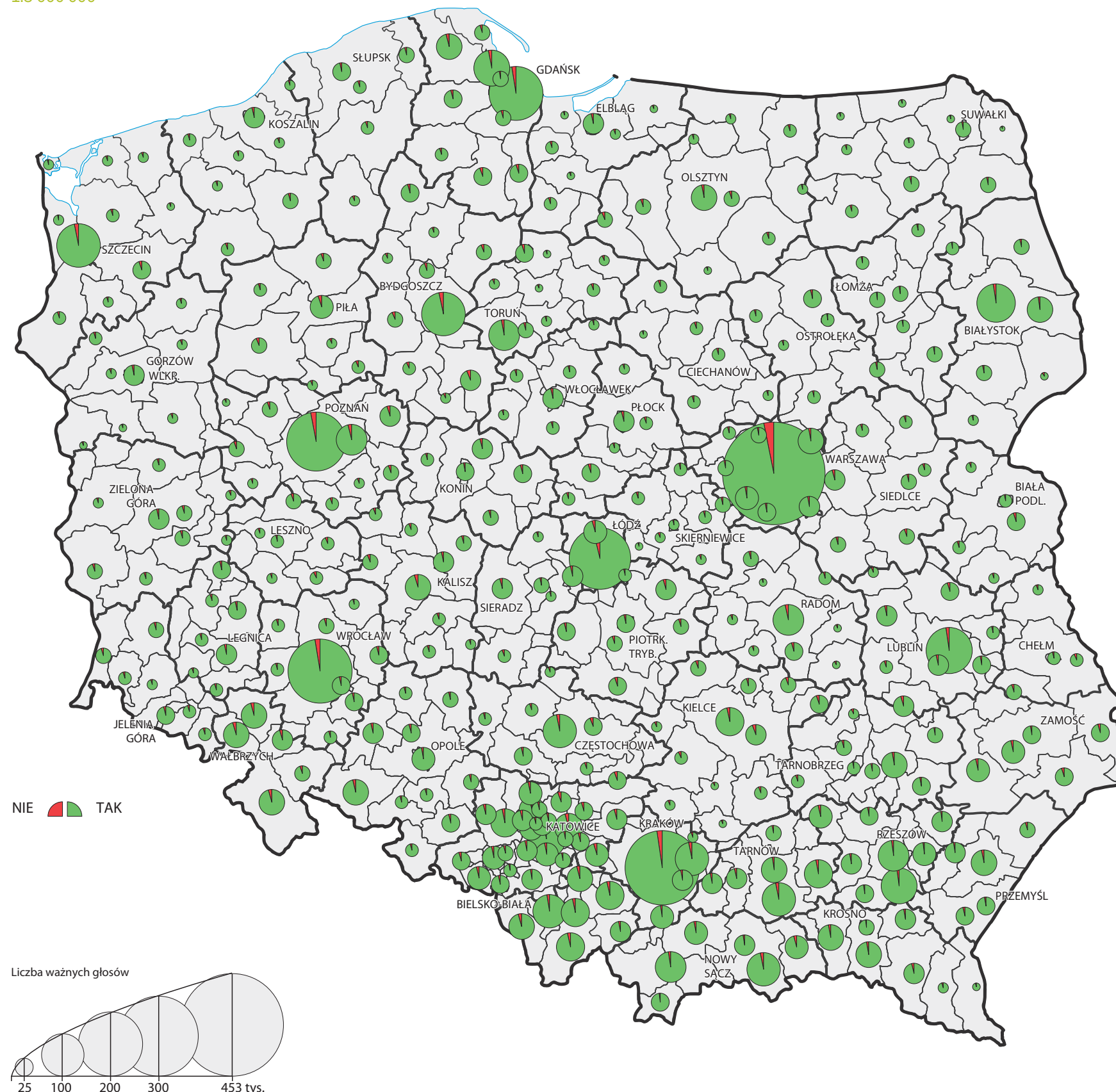


na obszarach wiejskich dawnego zaboru rosyjskiego, w Wielkopolsce, na Pomorzu Zachodnim oraz na Warmii i Mazurach. Największe poparcie było jednak w gminach prawosławno-białoruskich wschodniego Podlasia, z najniższym wynikiem (76,4%) w gminie Dubicze Cerkiewne.

Jeśli chodzi o pytanie drugie, przestrzenne zróżnicowanie głosów było bardzo podobne (Mapa 4, 5). Najwyższe poparcie dla zawartej w pytaniu propozycji zanotowano w dawnej Galicji (zwłaszcza na Podhalu i Podkarpaciu), Podlasiu, Zamojszczyźnie, gdzie w około 30 gminach przekroczyło ono 98%. Szczególnie wysokie jego wartości, powyżej 99% zanotowano w dwóch gminach podlaskich: ponownie w Wyszkach oraz w Kobylinie-Borzymach. Wysokie poparcie zanotowano również w okolicach większych miast, szczególnie Warszawy, Gdańska i Wrocławia. Obszarem największej koncentracji największego poparcia było ponownie skupisko gmin prawosławno-białoruskich, jednak najniższe poparcie zanotowano w Nowej Wsi koło Płocka i tylko tam wyniosło ono mniej niż 50% (48,7%). Obok wymienionych gmin, do obszarów największego poparcia zaliczyć można także regiony północno-zachodnie (Pomorze Zachodnie, Wielkopolska, Warmia i Mazury) oraz niektóre tereny dawnej Kongresówki (np. kieleckie, chełmskie, siedleckie, płockie).

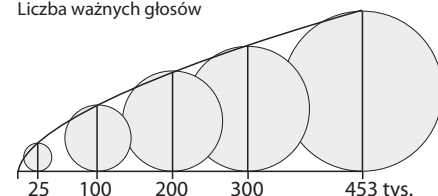
Mapa 3. Odpowiedzi na pytanie pierwsze w referendum 1996

1:3 000 000



NIE TAK

Liczba ważnych głosów



Mapa 4. Rozkład odpowiedzi „tak” na pytanie drugie w referendum 1996

1:6 000 000

B. Pytanie 2 nt. zobowiązań wobec emerytów i rencistów

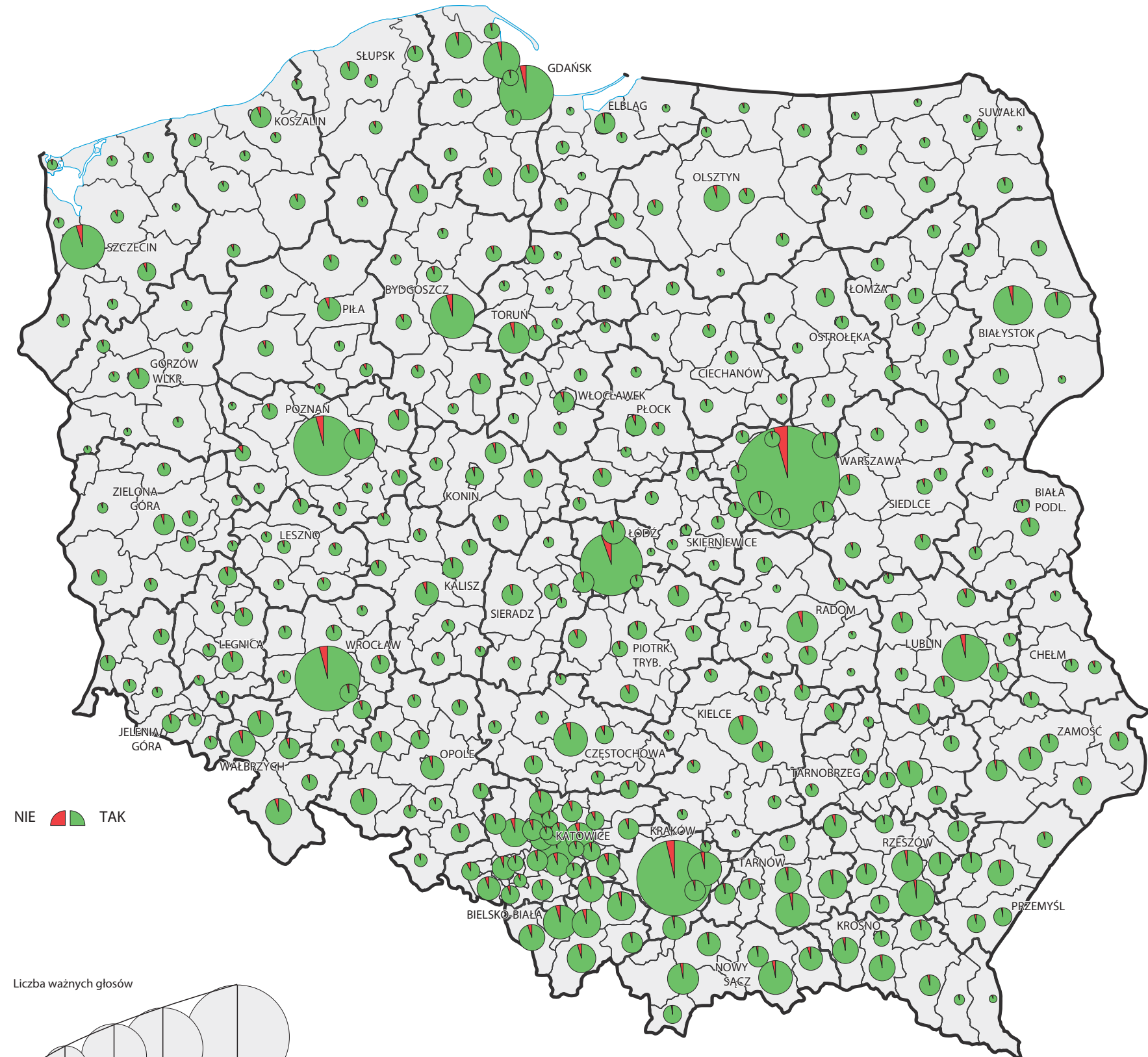


Podobne było zróżnicowanie przestrzenne poparcia dla kwestii postawionej w pytaniu trzecim (Mapa 6, 7). W 47 gminach poparcie to przekroczyło 98%, a znajdowały się one w dawnej Galicji (Podhale, Podkarpacie), na Zamojszczyźnie i Podlasiu. Podobnie jak w poprzednim pytaniu najwyższy rezultat (ponad 99%) zanotowano w Wyszkach i Kobylinie-Borzymach na Podlasiu. Silne poparcie uzyskano również na Kaszubach oraz w okolicach dużych ośrodków miejskich. Najniższe poparcie także pojawiło się na Podlasiu, tyle że w jego prawosławno-białoruskiej części (w Dubiczach Cerkiewnych „tylko” 77,2%). Ponadto obszarami najniższego poparcia była Polska północno-zachodnia oraz niektóre rejony Polski centralnej i wschodniej.

Obraz przestrzennego zróżnicowania głosowania nad czwartym pytaniem okazał się w głównym zarysie negatywowym odbiciem głosowań nad pozostałymi pytaniami (Mapa 8, 9). Udział głosów na „tak” był jednak na niższym poziomie i tylko w 22 gminach przekroczył 50%. Największe ich skupisko znajdowało się na obszarze prawosławno-białoruskim, z największym poparciem w gminie Hajnówka (72,2%). Zaskakujące jest jednak to, że rekordowe poparcie w wysokości 86,2% padło w sąsiedniej, ale zdominowanej przez katolików gminie Wyszki (jedynie niewielka mniejszość prawosławna). Przy pozostałych pytaniach także

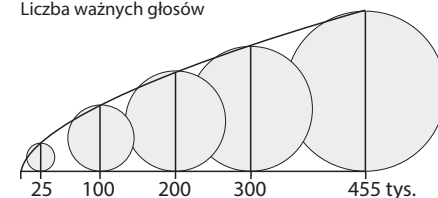
Mapa 5. Odpowiedzi na pytanie drugie w referendum 1996

1:3 000 000



NIE TAK

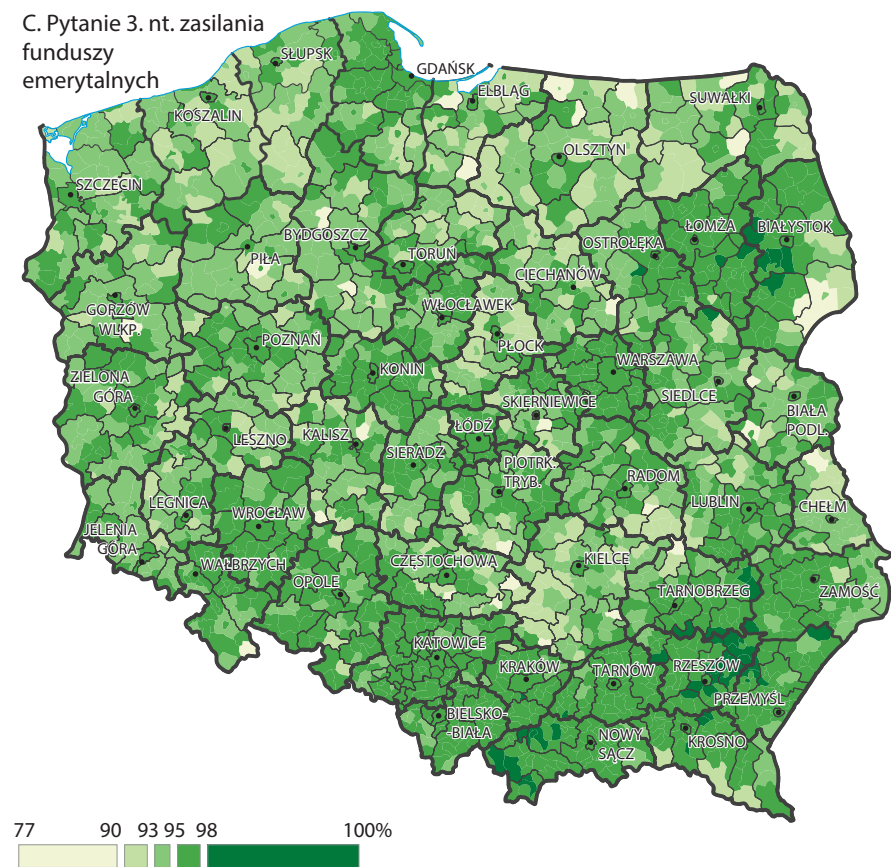
Liczba ważnych głosów



Mapa 6. Rozkład odpowiedzi „tak” na pytanie trzecie w referendium 1996

1:6 000 000

C. Pytanie 3. nt. zasilania funduszy emerytalnych

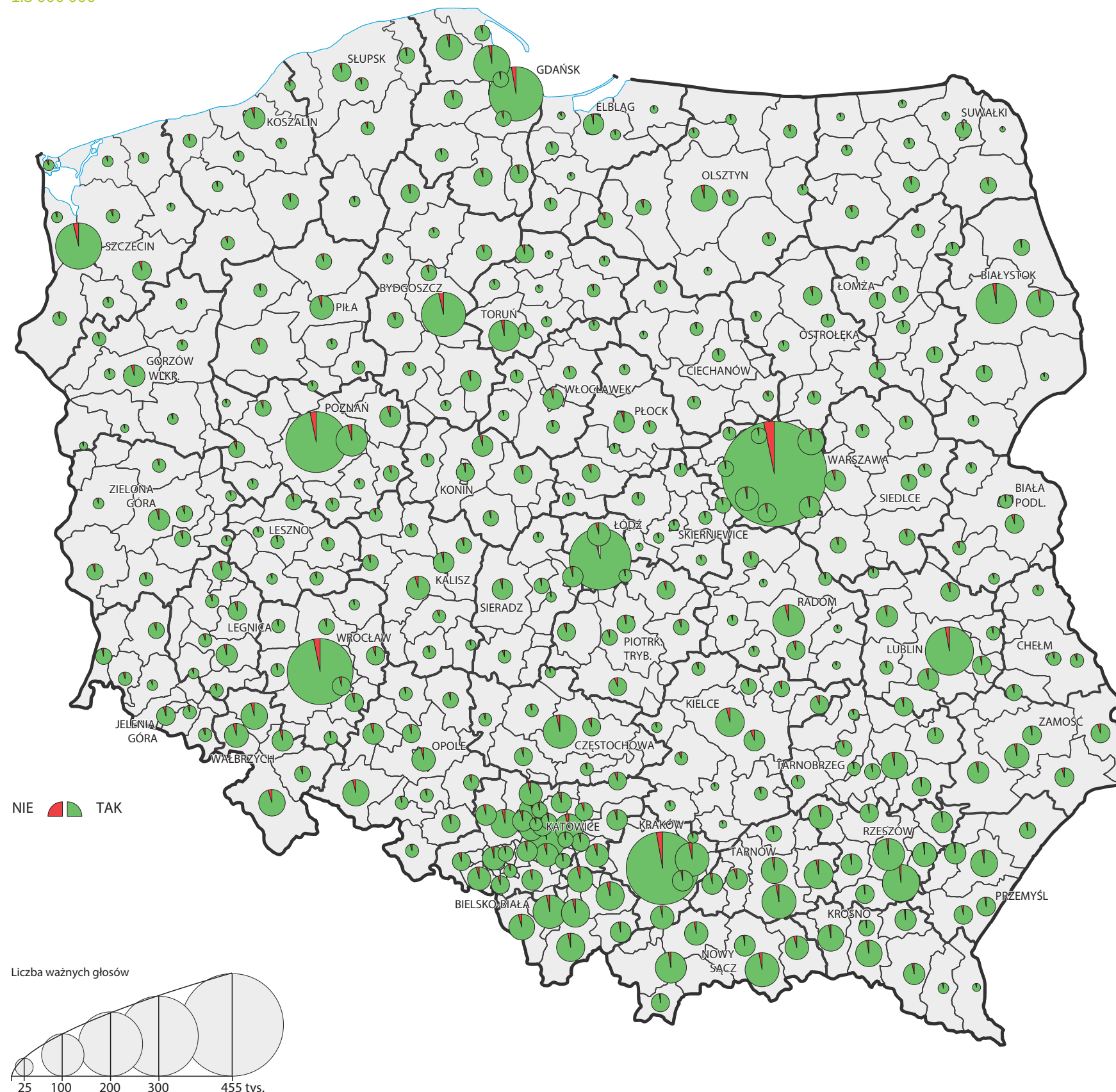


tam notowano rekordowe poparcie, jednak w tym samym czasie gminy prawosławno-białoruskie głosowały w skrajnie przeciwny sposób. Wysokie poparcie, przekraczające 30%, zanotowano w gminach Polski północno-zachodniej (Pomorze Zachodnie, Wielkopolska, Warmia i Mazury, Ziemia Lubuska) oraz w niektórych częściach centralnej i wschodniej części kraju (płockie, kieleckie, chełmskie, częstochowskie, bielskopodlaskie). Obszarami najniższego poparcia były rejony największego poparcia w pozostałych pytaniach, a więc dawna Galicja (szczególnie Podkarpacie) i Podlasie. W 50 gminach na tym obszarze poparcie wyniosło poniżej 10%, z rekordem w Przytułach na Podlasiu (5,5%). Gminy z poparciem poniżej 20% tworzyły zwarte obszary także na Kaszubach, Zamojszczyźnie, Górnym Śląsku oraz w okolicach dużych ośrodków miejskich (szczególnie Warszawy, Wrocławia i Lublina).

Przestrzenne zróżnicowanie odpowiedzi na ostatnie, piąte pytanie, przypominało zróżnicowanie dotyczące pytań 1, 2 i 3 oraz było negatywnym odbiciem odpowiedzi na pytanie 4 (Mapa 10, 11). Największy odsetek głosujących „tak” był w gminach dawnej Galicji (szczególnie Podkarpacie i Podhale), Zamojszczyzny i zachodniego Podlasia. Rekordowe poparcie (98,8%), podobnie jak w kilku poprzednich pytaniach padło w Wyszkach.

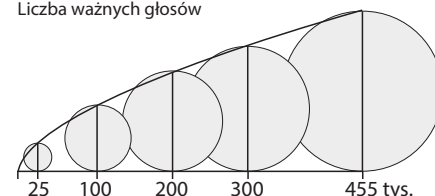
Mapa 7. Odpowiedzi na pytanie trzecie w referendium 1996

1:3 000 000



NIE TAK

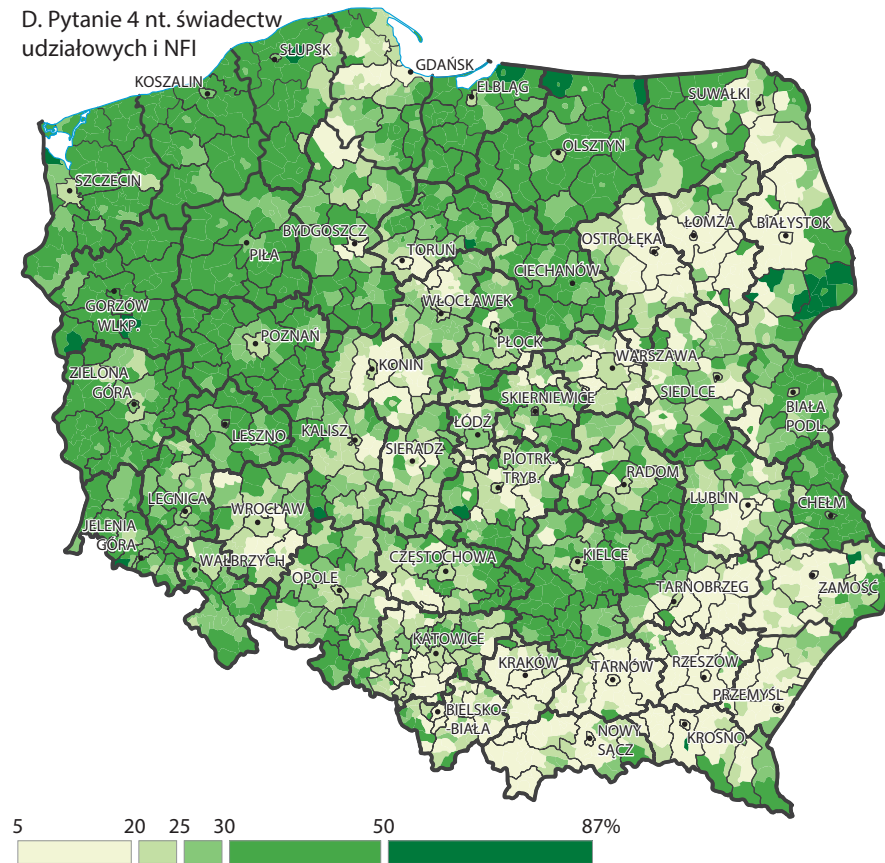
Liczba ważnych głosów



Mapa 8. Rozkład odpowiedzi „tak” na pytanie czwarte w referendum 1996

1:6 000 000

D. Pytanie 4 nt. świadectw udziałowych i NFI

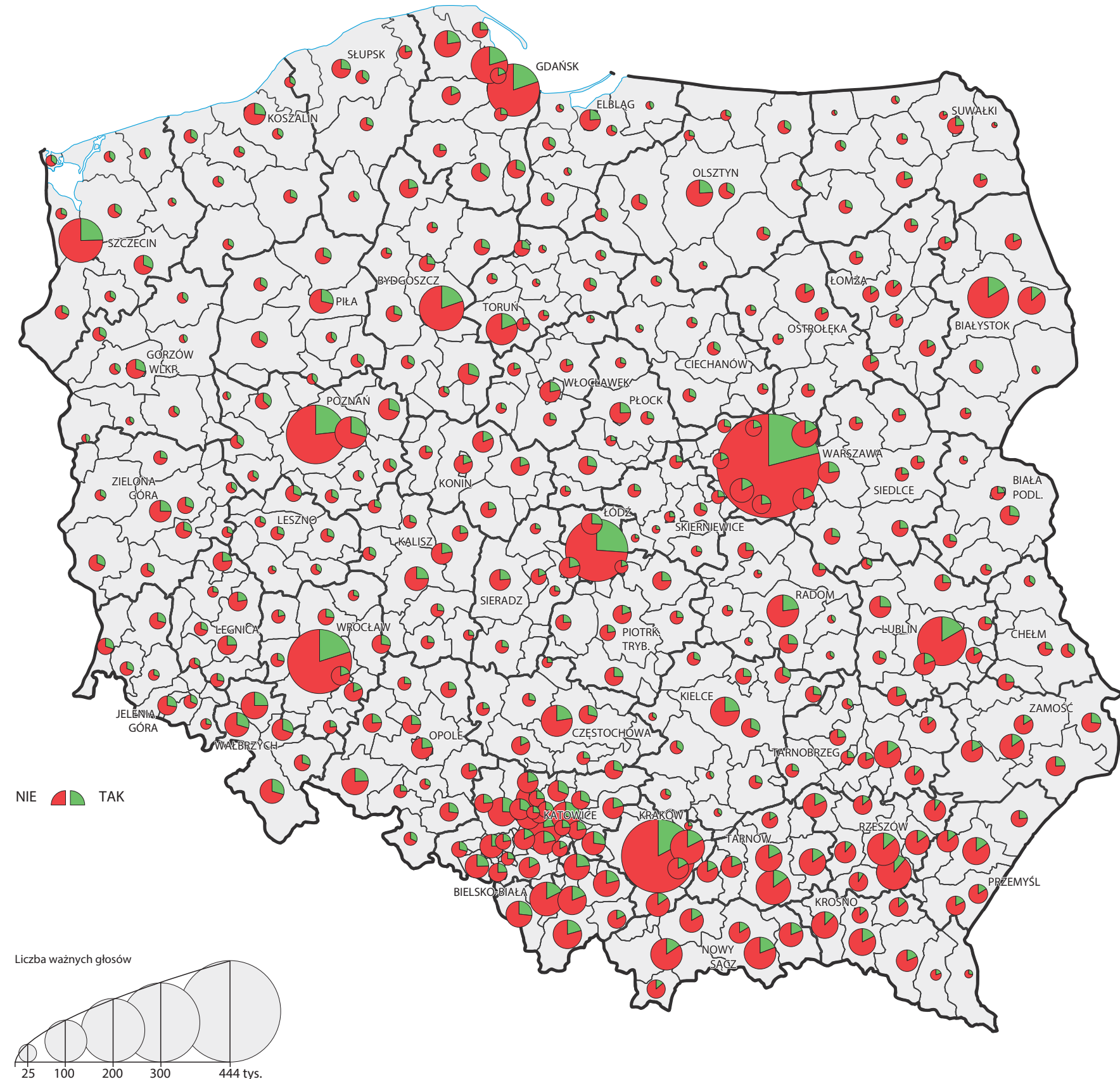


Prawie takie samo (powyżej 98%) ponownie dotyczyło Kobyлина-Borzym oraz gminy Czarna na Podkarpaciu. Poparcie powyżej 90% zanotowano jeszcze w gminach Górnego Śląska i Polski środkowej (konińskie, wrocławskie, kaliskie) oraz w okolicach niektórych dużych miast (Warszawy, Wrocławia, Lublina). Najniższe poparcie ponownie odnotowano w regionach północno-zachodnich oraz niektórych obszarach centralnej i wschodniej części kraju. Pomimo niskiego poparcia w gminach prawosławno-białoruskich (szczególnie Orla i Czeremcha), tym razem rekord najniższego poparcia (63,1%) padł w gminie Rzepin (Ziemia Lubuska).

Opisane zróżnicowanie nawiązuje do znanego z innych wyborów obrazu, z zaznaczającymi się wyraźnie obszarami dawnej Galicji, zachodniego i wschodniego Podlasia, Kaszub i okolic dużych miast. Wytłumaczenie wydaje się proste. Wyborcy prawicy szczególnie silnie poparli kwestie zawarte w pytaniach 1, 2, 3 i 5, przy jednoczesnym odrzuceniu propozycji z pytania nr 4. Zwolennicy innych opcji politycznych mieli najwyraźniej bardziej wyważone podejście do postawionych pytań. Z tego powodu regiony znane z prawicowych sympatii (dawna Galicja, zachodnie Podlasie, Kaszuby, itd.) głosowały tak jak zalecali polityczni liderzy prawicy, zaś obszary zdominowane przez sympatyków

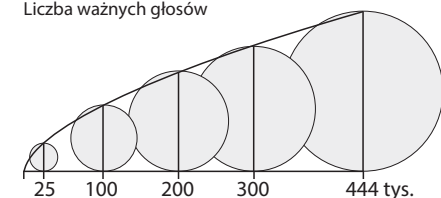
Mapa 9. Odpowiedzi na pytanie czwarte w referendum 1996

1:3 000 000



NIE TAK

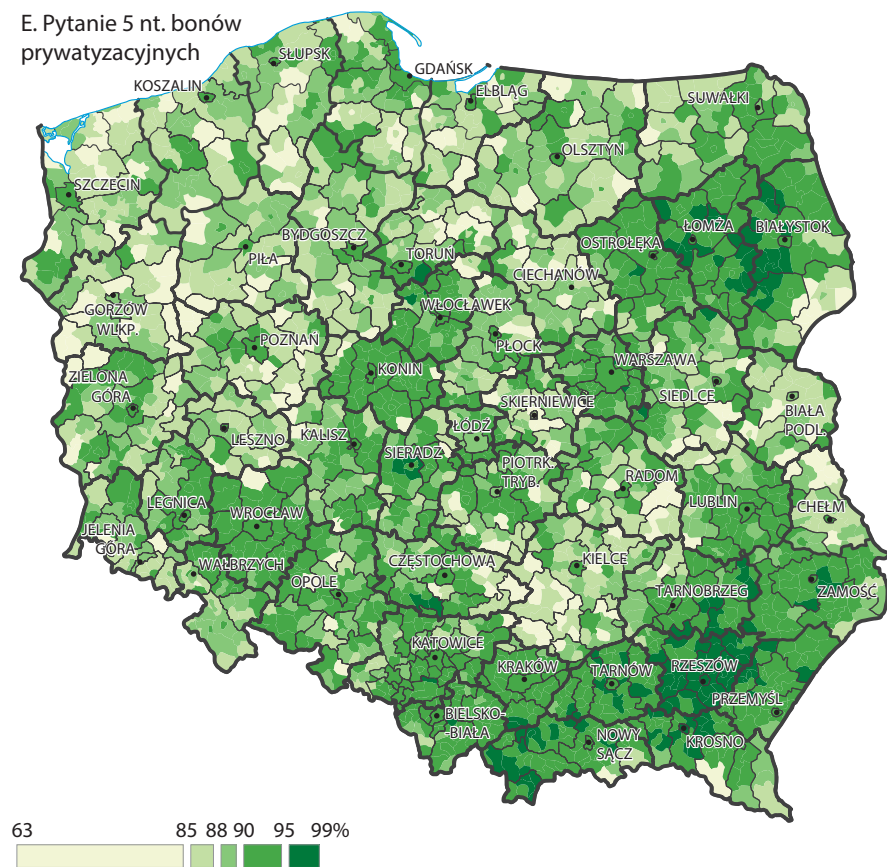
Liczba ważnych głosów



Mapa 10. Rozkład odpowiedzi „tak” na pytanie piąte w referendium 1996

1:6 000 000

E. Pytanie 5 nt. bonów prywatyzacyjnych



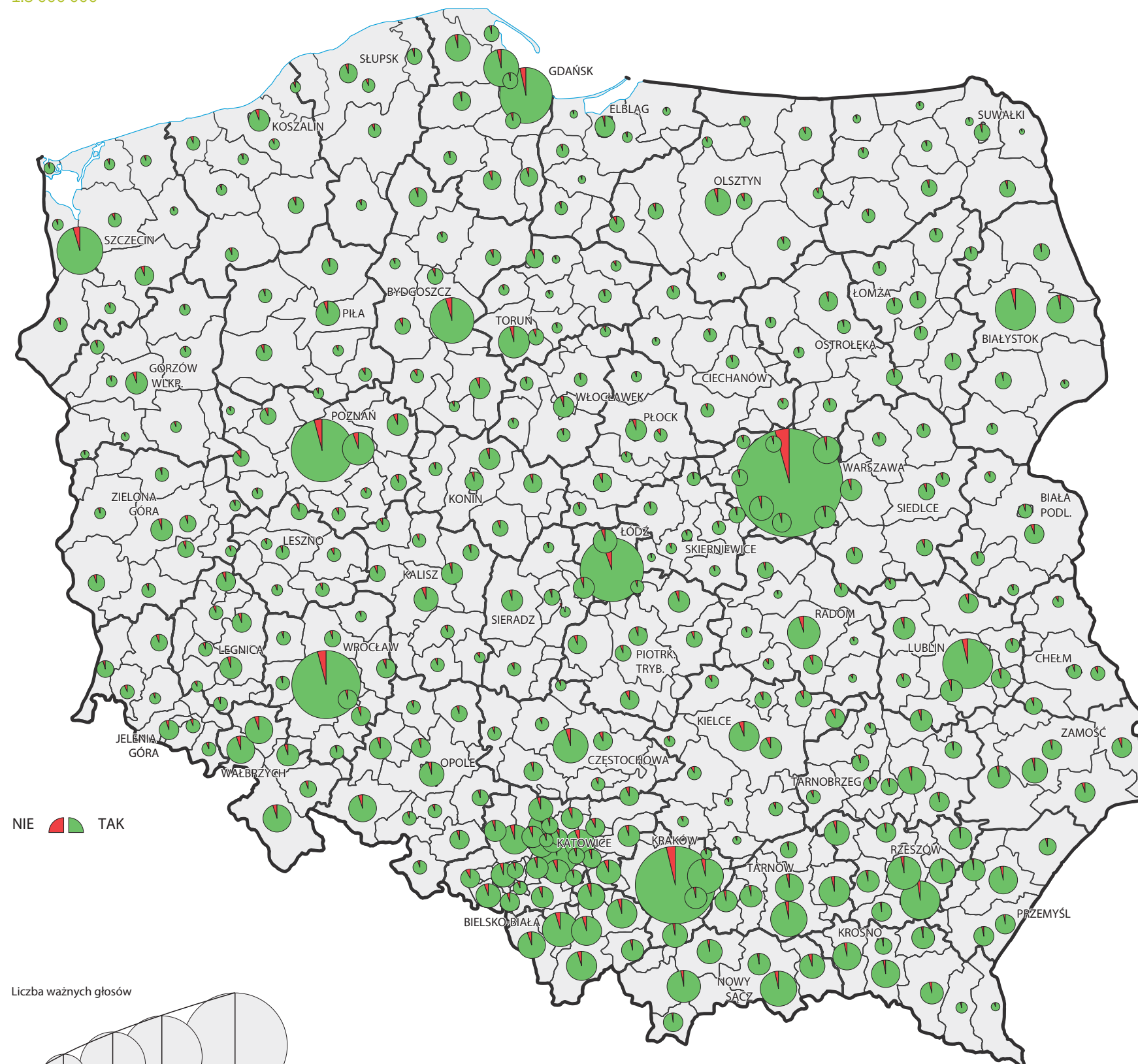
innych opcji były bardziej zróżnicowane (Tab. 2). Te ostatnie, choć mniej wyraźnie, także jednak popierały postawione w pytaniach 1, 2, 3 i 5 kwestie. Trochę inaczej było w pytaniu nr 4: propozycja w nim postawiona została odrzucona na obszarze prawie całego kraju (bez 22 gmin), szczególnie jednak wyraźnie na obszarach znanych z silnych sympatii prawicowych. Istotne znaczenie dla tego wyniku miała również niska frekwencja, co było szczególnie widoczne na obszarach o słabych wpływach prawicy.

**KONSEKWENCJE  
POLITYCZNO-SPOŁECZNE**

Wyniki referendum nie były wiążące – frekwencja wyniosła zaledwie 32,4%. Rząd W. Cimoszewicza zapowiedział jednak, że weźmie pod uwagę opinie głosujących. Rezultaty referendum były omawiane na spotkaniu 4 marca zorganizowanym przez prezydenta A. Kwaśniewskiego. Oprócz przedstawicieli rządu zaproszono na nie także opozycję. Uzyskano zgodność poglądów w sprawie konieczności przeprowadzenia reformy ubezpieczeń społecznych i wykorzystania w niej majątku

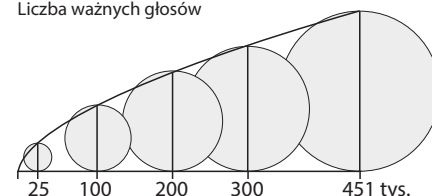
Mapa 11. Odpowiedzi na pytanie piąte w referendium 1996

1:3 000 000



NIE TAK

Liczba ważnych głosów



państwowego. Podobnie było w kwestii wypełnienia zobowiązań budżetu państwa względem emerytów, rencistów oraz niektórych pracowników sfery budżetowej wynikających z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Więcej kontrowersji wzbudziły sprawy uwłaszczenia i reprivatyzacji. Tylko niewielka część uczestników spotkania popierała koncepcję rozszerzenia NFI. Z tego powodu większość kwestii zawartych w pytaniach referendalnych nie została zrealizowana. Dopiero koalicja AWS-UW doprowadziła do uchwalenia ustawy o powszechnej prywatyzacji obywateli. Ustawę tę jednak zawetował

prezydent A. Kwaśniewski. Idea powszechnego uwłaszczenia nie została więc w III RP zrealizowana.

Referenda miały także inny istotny aspekt – jako inicjatywa „Solidarności” były również jej pomysłem na ofensywę polityczną po wyborach prezydenckich 1995 r. „Solidarność” miała ambicję stać się ośrodkiem integracyjnym dla całej antykomunistycznej prawicy. Za przeprowadzeniem powszechnego uwłaszczenia opowiedziało się aż 94,5% głosujących. Oznaczało to, że „Solidarność” udowodniła, że jest poważną siłą

polityczną i należy się z nią liczyć, a ponadto może być ośrodkiem jednoczącym rozbitą prawicę. Referendum uwłaszczeniowe było również preludium do dużo ważniejszego referendum konstytucyjnego, które odbyło się w następnym roku. Kampanie poprzedzające oba głosowania miały znaczący wpływ na porządkowanie polskiej sceny politycznej, a przede wszystkim na skupienie obozu prawicy w ramach Akcji Wyborczej „Solidarność”. Doprowadziło to w rezultacie do sukcesu tego ugrupowania w wyborach parlamentarnych 1997 r.